

Andrzej Klimczuk

Kapitał społeczny osób starszych, czyli od seniorów dla seniorów

Zmiana demograficzna, w jakiej uczestniczy społeczeństwo polskie na początku XXI wieku, to wyzwanie. Sprostanie mu wymaga zarówno powszechnego przygotowania do starości, jak i mobilizacji aktywności osób starszych.

Prognozy ludnościowe nie pozostawiają złudzeń, iż trwający już proces starzenia się społeczeństw krajów transformacji ustrojowej, ma przebiegać szybciej niż w krajach zachodnich. W konsekwencji niezbędne jest podjęcie działań na rzecz adaptacji obecnych i przyszłych pokoleń do takich efektów tego procesu jak chociażby: większa feminizacja populacji, zmiany struktur rodzin i społeczności lokalnych, przemiany w konsumpcji, inwestycjach, innowacyjności, dynamizmie politycznym, finansowaniu wydatków publicznych, edukacji oraz różnych usługach, jak zdrowotnych czy opiekuńczych.

W świadomości społecznej zagadnienia te raczej nie są łączone z korzyściami, z coraz dłuższego i jakościowo lepszego życia. Wprost przeciwnie – w starzeniu się upatrywane jest zagrożenie, które zrujnuje dotychczasowe osiągnięcia całych krajów, regionów i wspólnot lokalnych. Tym bardziej niezbędne jest poszukiwanie pozytywnych i konstruktywnych pomysłów na dokonanie przekształceń społecznych, gospodarczych i politycznych w zgodzie z koncepcjami „budowy społeczeństwa dla ludzi w każdym wieku” i „aktywnego starzenia się”, rozwijanymi i pro-

mowanymi od początku lat 90. XX wieku pod wpływem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jednym z filarów wskazanych idei jest wspieranie i wykorzystywanie kapitałów ludzkiego, społecznego i kulturowego osób starszych. Zobrazowaniu tego podejścia może służyć inicjatywa, jaką jest Globalna Sieć Miast Przyjaznych Starszemu Wiekowi, która zrzesza ośrodki wdrażające

je animować, wdrażać, monitorować ich przebieg, poddawać je ocenie oraz planować przyszłe działania. W ten sposób seniorzy i seniorki stają się współodpowiedzialnymi uczestnikami działań, a nie jedynie w znacznej mierze zależnymi od decyzji innych biernymi odbiorcami wsparcia i pomocy.

Realizacja takich działań wymaga merytorycznego przygotowania tak administracji publicznej, organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw, jak też samych obywateli. Nie może się również obyć bez współpracy, wzajemności i zaufania osób starszych. W Polsce dopiero od około 2008 roku w opracowywanych dokumentach strategicznych zaczęto zwracać uwagę na konieczność podejmowania zmian związanych ze starzeniem się społeczeństw, głównie w kontekście rynku pracy i systemu emerytalnego.

Przykład dobrej praktyki wykraczającej poza te zagadnienia może stanowić „Wojewódzki program na rzecz osób starszych na lata 2009-2013” stworzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Federację Organizacji Społecznych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa.

Dokument ten jako jeden z pierwszych w Polsce stanowi nie tylko efekt szerokiej mobilizacji kapitału społecznego osób starszych i współpracy międzysektorowej. Sprzyja bowiem – choć nie wprost i przy niewielkim udziale przedsiębiorców – budowie regionalnej „srebrnej gospodarki”. Pojęcie to określa system produkcji i dystry-



określone standardy dostosowania miast do potrzeb seniorów i seniorerek. Przy czym programy reform nie są tu czymś narzucanym „od góry” przez władze publiczne.

Istotnym kryterium ich wsparcia i realizacji jest „oddolne” zaangażowanie osób starszych we wszystkie etapy działań. Mają one nie tylko opiniować projekty, ale też

bucji dóbr i usług skierowanych głównie do seniorów i seniorek, ale również takich, które umożliwią przygotowywanie się do starości przedstawicielom młodszych pokoleń. Wspomniany program może stanowić zatem inspirację do programowania bardziej zaawansowanych polityk aktywnego starzenia się i kształtowania relacji międzypokoleniowych.

W 2012 roku w Polsce obchodzony jest Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej oraz Rok Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Ważne, aby debaty i pomysły projektów uwzględniających poszukiwanie konstruktywnych odpowiedzi na wyzwanie starzenia się społeczeństwa, były prowadzone i powstawały nie tylko w ramach wydarzeń towarzyszących tym inicjatywom. Istotną rolę do odegrania ma na tym polu zmobilizowanie i zaangażowanie wszystkich poten-

cjałów osób starszych.

Blizszy opis omówionych zagadnień zawiera książka pt. „Kapitał społeczny ludzi starych na przykładzie mieszkańców miasta Białystok” autorstwa Andrzeja Klimczuka. Obejmuje ona też zestawienie oddolnych technik budowania kapitału społecznego i listę kontrolną cech miast przyjaznych osobom starszym. Publikacja jest dostępna bezpłatnie w formie elektronicznej do pobrania ze strony internetowej wydawnictwa Wiedza i Edukacja (<http://wiedzaiedukacja.eu/archives/56817>). Plik można swobodnie dalej dystrybuować.

Autor jest socjologiem, absolwentem Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, doktorantem w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W latach 2002-2009 redaktor i ko-

respondent wydawnictw o grach komputerowych. Wolontariusz Fundacji Uniwersytetu w Białymstoku m.in. przy projektach społeczno-artystycznych „Szlak Dziedzictwa Żydowskiego”, „Ładniej? PRL w przestrzeni miasta”, „35 lat później” i „Audiobus. Dźwiękowy przewodnik do słuchania w autobusach komunikacji miejskiej” oraz Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce przy projekcie promocji zarządzania wiekiem „Zysk z dojrzałości”. Członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Polskiego Towarzystwa Badania Gier, Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, European Network for Social Policy Analysis i European Map of Intergenerational Learning. Autor prac naukowych z zakresu gerontologii, ludologii i polityki społecznej.

Andrzej Klimczuk
aklimczuk@gazeta.pl

Wiosenny błogostan

Pierwszy taki wiosenny dzień w tym roku.
Idę leśną ścieżką, zatopiona we własnym świecie.
Właściwie, to nie ja idę, a tylko moja doczesna,
cielesna powłoka.
Las cicho szumi...opowiada... powierza mi swoje tajemnice.
Ptaki śpiewają w konarach drzew.
Zamykam oczy, by lepiej słyszeć.
Wiatr, swawolnik, rozwiewa mi włosy.
Moja rozradowana dusza kokosi się wśród kwiatów,
Zachwycona tym błękitno-białym towarzystwem.
Myśli, jak to one, chadzają sobie tylko znanymi ścieżkami.
Fruwają pośród drzew...wolne...
Moje serce znajduje bezpieczną przystań
w łodzi z czyichś dłoni,
Która lekko kołysze się na fali jeziora skąpanego w słońcu.
Otwieram oczy.
Młoda matka prowadzi wózek.
Na jej twarzy gości łagodny uśmiech.
Dziecko śpi.
Cisza.
Wiosenny błogostan.

Anna Kajpust

Kwiecień, 2012 r.

Wieża

Wieża wspomnień.
Zbudowana z doznań i zachwyceń.
Stoi, osnuta mgłą.
Pośród wędrujących aniołów.
W dolinie szczęścia i uśmiechu.
Wokół las.
Świeży i zielony.
Pachnący i rozśpiewany.
Nieprzyzwoicie radosny.
Wspinam się na tę wieżę,
Po krętej, górskiej ścieżce.
Zanurzam bose stopy
W zimnej wodzie wartkiego strumyka.
Spienione kaskady szumią,
Spływając po kamiennym zboczu.
Owiewana wiatrem
Zwracam twarz ku zachodzącemu słońcu.
A cienie wspomnień przemijają...

Anna Kajpust

Maj, 2012 r.